

Sygnatura akt III C 6/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 5 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Szymon Stępień

Protokolant: Agnieszka Dunaj

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2016 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

przeciwko A. D.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt III C 6/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 5 maja 2016 roku

wydanego w postępowaniu uproszczonym

Pozwem z dnia 21 maja 2012 roku powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. zażądał zasądzenia od pozwanej A. D. na swoją rzecz kwoty 1.708,65 złotych z odsetkami oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W uzasadnieniu podał, że pozwany zawarł z Bankiem (...) Spółką akcyjną w K. umowę pożyczki, lecz zobowiązania swojego nie wykonała w zakresie dochodzonym pozwem. Wskazał, że na dochodzoną kwotę składają się: 952,54 złotych tytułem należności głównej oraz 756,11 złotych skapitalizowanych tytułem odsetek. Podał, że wierzytelność przysługuje powodowi na skutek zawartej umowy przelewu wierzytelności.

Nakazem zapłaty z dnia 5 czerwca 2012 roku, wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym, Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie orzekł o obowiązku zapłacenia przez pozwaną na rzecz powoda kwoty 1.708,65 złotych z odsetkami oraz kosztami procesu.

Powyższemu nakazowi zapłaty pozwana sprzeciwiła się. To doprowadziło do utraty mocy przez nakaz zapłaty. W uzasadnieniu zaprzeczyła istnieniu wierzytelności. Podczas rozprawy dnia 5 maja 2016 roku podniosła nadto zarzuty nieskuteczności cesji wierzytelności oraz przedawnienia.

W toku procesu strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 11 sierpnia 2000 roku pozwana A. D. zawarła z Bankiem (...) Spółką akcyjną w K. umowę pożyczki nr (...). W ramach tej umowy bank przeniósł na nią kwotę 5.000 złotych z zastrzeżeniem jej zwrotu wraz z odsetkami w łącznej wysokości 6.700 złotych w 24 miesięcznych ratach po 261,87 złotych każda począwszy od 30. dnia podpisania umowy.

Dowód:

- umowa, k. 51-52;

Pozwana nie zapłaciła na rzecz banku co najmniej 952,54 złotych tytułem należności głównej. Dnia 25 kwietnia 2007 roku M. F. sporządził potwierdzenie sprzedaży wierzytelności na rzecz (...) Towarzystwo Funduszu Inwestycyjnych Spółki akcyjnej w W.. Pismem z dnia 1 października 2007 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 1.151,55 złotych. Pismem z dnia 16 lutego 2012 roku powód ponownie wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 1.676,42 złotych z tytułu spłaty pożyczki.

Dowód:

- dokument potwierdzenia sprzedaży wierzytelności, k. 53;
- pismo z dnia 1 października 2007 roku, k. 54;
- pismo z dnia 16 lutego 2012 roku, k. 55;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się nieuzasadnione.

Podstawę żądania stanowiła dyspozycja wynikająca z art. 720 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

W takiej sytuacji powód winien był wykazać, że doszło do zawarcia pożyczki oraz wysokość zobowiązania z tego tytułu. W ocenie sądu powód okoliczności te wykazał jedynie w części.

Bezsporne było to, że pozwana zawarła z Bankiem (...) Spółką akcyjną w K. umowę pożyczki nr (...). W ramach tej umowy bank przeniósł na pozwaną kwotę 5.000 złotych zaś pozwana zobowiązała się do zwrotu tej kwoty wraz z odsetkami oraz innymi kosztami w łącznej wysokości 6.700 w 24 ratach w okresie od 11 października 2000 roku do 11 września 2002 roku. Okoliczności te wynikają również z przedstawionego przez powoda dowodu z umowy pożyczki. W toku procesu pozwana podniosła, że spłaciła całą należność. Zgodnie z treścią art. 6 k.c. winna była fakt ten udowodnić. Na tę okoliczność nie przedstawiła jednak żadnego dowodu.

Pomimo udowodnienia powyższej okoliczności powód nie wykazał, by wierzytelność z tego tytułu przysługiwała właśnie jemu. Na tę okoliczność przedstawił wyłącznie dowód z „Dokumentu potwierdzenia sprzedaży wierzytelności”. Wprawdzie z dowodu tego wynika, że doszło do przeniesienia wierzytelności na rzecz powoda, lecz stanowi on dokument prywatny, którego moc dowodowa ograniczoną jest dyspozycją wynikającą z art. 245 k.p.c. Nie stanowi on zatem dowodu pozwalającego na poczynienie ustaleń co do zgodności tego oświadczenia z prawdą. Co więcej, dokument ten sporządził M. F.. Z żadnego dowodu nie wynikało, by osoba ta miała uprawnienia do działania w imieniu banku i jej oświadczenia stanowiły tym samym oświadczenia samego wierzyciela pierwotnego.

Nawet gdyby powód udowodnił, że wierzytelność ta przysługuje właśnie jemu, żądania nie sposób byłoby wobec podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia. Zgodnie z treścią art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem

terminu jest nieważne. Zgodnie zaś z treścią art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Roszczenie powoda wynikało z wcześniejszego roszczenia banku, a więc podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą. Uwzględniając dyspozycją wynikającą z art. 513 § 1 k.c. roszczenie powoda przedawniało się z upływem 3 lat od dnia wymagalności. Z treści umowy wynika, że pożyczka w całości miała zostać spłacona do 11 września 2002 roku. W takim stanie rzeczy roszczenie przedawniało się z upływem 11 września 2005 roku, co uprawnia pozwaną do skutecznego uchylenia się jego spełnienia. W takim stanie rzeczy pozew wniesiony 21 maja 2012 roku dotyczyłby roszczenia, które uległo już przedawnieniu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, sąd uznał żądanie powoda za nieuzasadnione, wobec czego orzekł jak w sentencji.